

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2013 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Hanna Hańczewska-Pawłowska (spr.)
Sędziowie:	SSA Ewa Cyran SSA Marek Borkiewicz
Protokolant:	inspektor ds. biurowości Agnieszka Perkowicz

po rozpoznaniu w dniu 24 kwietnia 2013 r. w Poznaniu

sprawy z odwołania **Spółdzielni Pracy (...) w P.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P.**

przy udziale zainteresowanego: M. K.

o podleganie ubezpieczeniu społecznemu

na skutek apelacji odwołującej Spółdzielni Pracy (...) w P.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu

z dnia 24 lipca 2012 r. sygn. akt VIII U 1325/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od odwołującej na rzecz pozwanego kwotę 120 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.**

## UZASADNIENIE

Decyzją nr (...) z dnia 10 lutego 2012r., znak: (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. stwierdził, że M. K. u płatnika składek - Spółdzielnia Pracy (...) z siedzibą w P. ul. (...) z tytułu wykonywania umowy zlecenia:

1) podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym tj: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu jako zleceniobiorca w okresach: od 14.12.2009r. do 17.12.2009r., od 18.01.2010r. do 21.01.2010r., od 15.02.2010r. do 17.02.2010r., od 17.03.2010r. do 19.03.2010r., od 8.04.2010r. do 12.04.2010r., od 2.05.2010r. do 14.05.2010r., od 15.06.2010r. do 21.06.2010r. od 13.07.2010r. do 26.07.2010r., od 12.08.2010r. do 18.08.2010r., od 8.09.2010r. do 28.09.2010r., od 6.10.2010r. do 27.10.2010r., od 7.11.2010r. do 28.11.2010r.,

2) z podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe i ubezpieczenie zdrowotne, która wynosi:

Okres (mm-rrrr)	Kod tytułu ubezpieczenia	Ubezpieczenie emerytalne i rentowe	Ubezpieczenie wypadkowe	Ubezpieczenie zdrowotne
01-2010	300 1 0	1 067,20 zł	1 067,20 zł	947,03 zł
02-2010	300 1 0	1 206,00 zł	1 206,00 zł	1 070,20 zł
03-2010	300 1 0	1 325,00 zł	1 325,00 zł	864,33 zł
04-2010	300 1 0	974,00 zł	974,00 zł	946,85 zł
05-2010	300 1 0	1 067,00 zł	1 067,00 zł	946,85 zł
06-2010	300 1 0	1 160,00 zł	1 160,00 zł	1 029,38 zł
07-2010	300 1 0	1 067,00 zł	1 067,00 zł	946,85 zł
08-2010	300 1 0	1 113,00 zł	1 113,00 zł	987,67 zł
09-2010	300 1 0	1 160,00 zł	1 160,00 zł	1 029,38 zł
10-2010	300 1 0	1 021,00 zł	1 021,00 zł	906,03 zł
11-2010	300 1 0	1 114,00 zł	1 114,00 zł	988,56 zł
12-2010	300 1 0	1 067,00 zł	1 067,00 zł	946,85 zł

W uzasadnieniu przedmiotowej decyzji wskazano, z dokumentów zgromadzonych w toku kontroli wynika, że M. K. w okresie objętym kontrolą zawierał z płatnikiem składek umowy cywilnoprawne nazwane umowami o dzieło polegające na kontroli systemów zabezpieczeń. W ocenie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w trakcie realizowania umów wykonawca miał wykonywać czynności rodzajowo powtarzalne, tj. sprawdzać otoczenie np. teren wokół budynków, sprawdzać zapory wjazdowe tzn. bramy, szlabany, pachołki, oświetlenie i uszkodzenia, jakie mogły powstać na terenie obiektu. Zajęcia takie nie są konkretnym, indywidualnie oznaczonym rezultatem, są natomiast pewnym procesem pracy, zobowiązaniem do wykonywania czynności, do starannego działania. Spełniają zatem kryteria umowy zlecenia, a nie umowy o dzieło. Mając powyższe na uwadze, ZUS stwierdził, że M. K. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom

społecznym w okresie wymienionym w sentencji decyzji, a wypłacone kwoty, o których mowa w decyzji, stanowią przychód z tytułu wykonywania pracy w ramach umowy zlecenia, a w konsekwencji stanowią podstawę wymiaru składek.

Od powyższej decyzji w ustawowym terminie odwołał się płatnik składek - Spółdzielnia Pracy (...), zarzucając zaskarżonej decyzji niewyjaśnienie stanu faktycznego i bezpodstawne stwierdzenie, że M. K. podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako zleceniobiorca w okresach wskazanych w decyzji. W uzasadnieniu odwołania wskazano, że w treści umów zawarto jednoznaczny zapis potwierdzający, iż strony zawierając wskazane umowy położyły główny nacisk na rezultat, jakim każdorazowo było „kontrola systemów zabezpieczeń”. Ponadto uzyskany w wyniku wykonania umów rezultat może być zbadany pod kątem istnienia wad fizycznych. Odwołujący wskazał również, że istota działalności prowadzonej przez Spółdzielnię Pracy (...) sprowadza się do uzyskania rezultatów m.in. w postaci zapewnienia bezpieczeństwa w obiektach należących do klientów spółdzielni.

Postanowieniem z dnia 5 czerwca 2012r. Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanego M. K..

Wyrokiem z dnia 24 lipca 2012r., sygn. VIII U 1325/12, Sąd Okręgowy w Poznaniu Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie oraz zasądził od odwołującego na rzecz pozwanego kwotę 60,00 zł. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu I instancji stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

Spółdzielnia Pracy (...) z siedzibą w P. powstała w 2001 r. i została wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...). Przedmiotem działalności spółki jest m.in. sprzątanie budynków, działalność ochroniarska, monitoring i archiwizowanie. Spółdzielnia zatrudnia obecnie około 100 osób w ramach stosunku pracy oraz około 200 na podstawie umów cywilnoprawnych. Spółdzielnia zawiera m.in. umowy nazywane umowami o dzieło, których przedmiotem jest kontrolowanie pracowników ochrony zatrudnianych przez spółdzielnię, wykonujących pracę na terenie obiektów należących do kontrahentów oraz funkcjonujących tam systemów zabezpieczeń.

Spółdzielnia Pracy (...) zawarła z M. K. następujące umowy nazwane umowami o dzieło:

- 1) umowa nr (...) zawarta na okres od 14.12.2009r. do 17.12.2009r.
- 2) umowa nr (...) zawarta na okres od 18.01.2010r. do 21.01.2010r.
- 3) umowa nr (...) zawarta na okres od 15.02.2010r. do 17.02.2010r.
- 4) umowa nr (...) zawarta na okres od 17.03.2010r. do 19.03.2010r.
- 5) umowa nr (...) zawarta na okres od 8.04.2010r. do 12.04.2010r.
- 6) umowa nr (...) zawarta na okres od 2.05.2010r. do 14.05.2010r.
- 7) umowa nr (...) zawarta na okres od 15.06.2010r. do 21.06.2010r.
- 8) umowa nr (...) zawarta na okres od 13.07.2010r. do 26.07.2010r.
- 9) umowa nr (...) zawarta na okres od 12.08.2010r. do 18.08.2010r.
- 10) umowa nr (...) zawarta na okres od 8.09.2010r. do 28.09.2010r.
- 11) umowa nr (...) zawarta na okres od 6.10.2010r. do 27.10.2010r.
- 12) umowa nr (...) zawarta na okres od 7.11.2010r. do 28.11.2010r.

Na podstawie w/w umów M. K. przyjął do wykonania usługi polegające na kontroli systemów zabezpieczeń w A. K.. Zgodnie z pkt. 2 umów odbioru dzieła miał dokonać przedstawiciel zamawiającego bezpośrednio od wykonawcy w ostatnim dniu terminu określonego w umowie. W myśl pkt. 4 umów wykonawca nie mógł powierzyć wykonania dzieła osobie trzeciej bez pisemnej zgody zamawiającego. Za wykonanie przedmiotu umowy zainteresowanemu przysługiwało wynagrodzenie wskazane kwotowo w umowie. Jednakże faktycznie wynagrodzenie było zależne od ilości przepracowanych godzin, a wysokość wynagrodzenia była ustalana po wykonaniu czynności. Umowy musiały być podpisywane przez zainteresowanego po ich wykonaniu, ponieważ dopiero wówczas możliwe było ustalenie kwoty wynagrodzenia zainteresowanego - na podstawie tego, ile razy w okresie objętym umową udał się na teren obiektu objętego kontrolą.

Przy podpisywaniu pierwszej umowy zainteresowany został poinformowany na czym mają polegać wykonywane przez niego czynności oraz jak wyglądają procedury związane z kontrolą systemów zabezpieczeń. Od 1 grudnia 2009r. w Spółdzielni obowiązuje procedura określająca zasady kontroli systemów zabezpieczeń.

Przed przystąpieniem do wykonywania poszczególnych umów M. K. ustalał z szefem ochrony lub jego zastępcą co będzie robił. Do obowiązków zainteresowanego w ramach realizacji spornych umów należało: kontrola monitoringu (sprawdzanie i korygowanie układu kamer, szczelności opłotowania), sprawdzanie zabezpieczenia przeciwpożarowego (czy drogi ewakuacyjne są przejezdne, czy urządzenia gaśnicze są rozmieszczone prawidłowo), sprawdzanie zabezpieczenia alarmowego, systemu oświetlenia zewnętrznego oraz stanu zabezpieczeń zamków wewnętrznych i systemów sygnalizacji. Zadania zainteresowanego polegały zatem na kontroli zabezpieczeń obiektu, jak też sprawdzaniu, czy pracownicy ochrony zatrudniani przez spółdzielnię w prawidłowy sposób wywiązują się ze swoich obowiązków. Czynności te zainteresowany wykonywał w okresach objętych umową w czasie przez siebie wybranym, w różnych porach dnia i nocy. Zainteresowany kontrolował obiekty średnio od czterech do pięciu razy w miesiącu oraz w razie potrzeby, tj. gdy udawał się sprawdzić, czy poprawiono wcześniej zauważoną przez niego nieścisłość.

Zainteresowany nie otrzymywał od spółdzielni ubrania służbowego, ani żadnych materiałów, czy narzędzi.

Wyznaczeni przez spółdzielnię inspektorzy nadzoru (w tym S. K.) weryfikowali prawidłowość czynności wykonanych przez zainteresowanego, a zainteresowany składał im ustnie sprawozdania z wykonanych przez siebie czynności. Kontrola polegała na sprawdzeniu, czy były jakieś uwagi lub niedociągnięcia w zakresie funkcjonowania systemów bezpieczeństwa.

Z tytułu wykonania przedmiotowych umów zainteresowany M. K. otrzymał następujące kwoty wynagrodzeń

1) w styczniu 2010r. w wysokości 1 067,20 zł

2) w lutym 2010r. w wysokości 1 206,00 zł

3) w marcu 2010r. w wysokości 1 325,00 zł

4) w kwietniu 2010r. w wysokości 974,00 zł

5) w maju 2010r. w wysokości 1 067,00 zł

6) w czerwcu 2010r. w wysokości 1 160,00 zł

7) w lipcu 2010r. w wysokości 1 067,00 zł

8) w sierpniu 2010r. w wysokości 1 113,00 zł

9) we wrześniu 2010r. w wysokości 1 160,00 zł

10) w październiku 2010r. w wysokości 1 021,00 zł

11) w listopadzie 2010r. w wysokości 1 114,00 zł

12) w grudniu 2010r. w wysokości 1 067,00 zł.

M. K. sam zaproponował zawarcie umowy o dzieło. Zainteresowany jest emerytem wojskowym.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów zawartych w aktach ZUS oraz dokumentów przedłożonych do niniejszej sprawy oraz na podstawie zeznań zainteresowanego M. K., zeznań świadka S. K. i częściowo na podstawie zeznań prezesa zarządu odwołującej spółdzielni I. P..

Mając powyższe na uwadze oraz przepisy ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych i ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz ustawy Kodeks cywilny Sąd I instancji uznał, że odwołanie było bezzasadne. Sąd Okręgowy wskazał na różnice pomiędzy umową zlecenia, a umową o dzieło. Zdaniem Sądu I instancji umowy nazwane umowami o dzieło, które łączyły zainteresowanego z płatnikiem składek, były umowami zlecenia. Istotne elementy tych umów w sposób przeważający odpowiadały właśnie umowie zlecenia. Przedmiot każdej z umów nie stanowił konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu - dzieła. W ramach zawartych umów zainteresowany wielokrotnie świadczył „pracę”, wielokrotnie podejmował czynności powtarzające się, a mające doprowadzić do skontrolowania systemów zabezpieczeń. Zainteresowany podlegał nadzorowi, co również świadczy o braku zawarcia umowy rezultatu. Również uzależnienie wynagrodzenia od ilości wizyt na monitorowanym obiekcie, a nie od całości dzieła, świadczy o umowie rezultatu

Zdaniem Sądu nie zasługuje na uwzględnienie również argument odwołania, że strony godziły się na formę łączących ich umów, bowiem w tym zakresie to Spółka narzucała formę związania stron, nie przedstawiając żadnej alternatywy.

Wskazując na powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. i powołanych w uzasadnieniu przepisów prawa materialnego, oddalił odwołanie Spółdzielni Pracy (...) o czym orzekł w sentencji wyroku.

Powyższy wyrok w całości apelacją z dnia 12 października 2012r. zaskarżył Spółdzielnia Pracy (...). Apelujący płatnik zarzucił Sądowi I instancji:

1) naruszenie prawa materialnego poprzez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie przepisów art. 6 ust. 1 pkt. 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt. 2, art. 18 ust. 1 i 3, art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych przez przyjęcie, że zawarte umowy o dzieło przez płatnika składek, jako odwołującego z zainteresowanym stanowiły umowy zlecenia,

2) błędną ocenę materiału dowodowego oraz sprzeczność ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez przyjęcie, że faktyczne wynagrodzenie zainteresowanego M. K. z tytułu realizacji umów zawartych z płatnikiem składek - Spółdzielnią Pracy (...) z siedzibą w P., było ustalane w zależności od ilości przepracowanych godzin po wykonaniu czynności wynikających z tychże umów, że zainteresowany M. K. w okresie wskazanym w zaskarżonej decyzji, wykonywał pracę na rzecz Spółdzielni Pracy (...) w ramach podporządkowania oraz zakwestionowanie, jako możliwego do osiągnięcia rezultatu w postaci zapewnienia bezpieczeństwa w obiektach należących do klientów Spółdzielni.

Wskazując na powyższe zarzuty, apelująca Spółdzielnia wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie, że zainteresowany M. K. nie podlegał ubezpieczeniu społecznemu w związku z zawartymi z odwołującym, jako płatnikiem składek, umowami o dzieło oraz ustalenie, iż zainteresowany M. K. nie zawierał z odwołującym - Spółdzielnią Pracy (...) umów zlecenia.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Sąd Apelacyjny stwierdza, że apelacja okazała się bezzasadna.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I Instancji przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe, a zebrany materiał poddał wszechstronnej ocenie z zachowaniem granic swobodnej oceny dowodów przewidzianej przez art. 233 § 1 k.p.c. Na tej podstawie Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne i rozważania prawne, które tutejszy Sąd w pełni podziela i przyjmuje za własne, bez potrzeby ponownego ich przytaczania.

Sąd Okręgowy przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe, które pozwoliło na faktyczne określenie stosunku prawnego łączącego strony spornych umów. Trafnie wskazał również Sąd I instancji, że już z samych umów można było wywnioskować, że przeważającą część cech charakterystycznych stanowią cechy wyróżniające umowę starannego działania, a nie rezultatu. To z nich wynikał zakres obowiązków zainteresowanego. Prawidłowo zatem Sąd I instancji ustalił, że w spornym okresie Spółdzielnię Pracy (...) z zainteresowanym łączyły umowy, które uznać należało za umowy o świadczenie usług, do których stosuje się odpowiednio przepisy o umowie zlecenia. Powyższe w konsekwencji uzasadniało stwierdzenie, że zainteresowany podlegał w okresach wskazanych w zaskarżonej decyzji obowiązkowym ubezpieczeniu społecznym z tytułu wykonywania umów o świadczenie usług na warunkach zlecenia.

Podniesione przez Spółdzielnię zarzuty naruszenia prawa materialnego okazały się niezasadne. Stosownie do treści art. 627 k.c., przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. W myśl art. 734 § 1 k.c. przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Zgodnie z treścią art. 750 k.c. do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Przedmiotem umowy o dzieło w ujęciu Kodeksu cywilnego jest przyszły, z góry określony, samoistny, materialny lub niematerialny, lecz ucieleśniony, obiektywnie osiągalny i (w danych warunkach) pewny rezultat pracy i umiejętności przyjmującego zamówienie, którego charakter nie wyklucza możliwości zastosowania przepisów o rękojmi za wady. Przedstawiony zespół cech konstytutywnych występować musi łącznie. Tym samym istotą umowy o dzieło jest osiągnięcie określonego rezultatu, co odróżnia ją od umowy zlecenia (art. 734 i następnne kc) oraz od umowy o świadczenie usług (art. 750 kc). Z kolei, umowa o świadczenie usług jest umową starannego działania, a zatem jej celem jest wykonywanie określonych czynności, które nie muszą zmierzać do osiągnięcia rezultatu. Powszechnie akceptowaną w doktrynie cechą konstytutywną przedmiotu umowy o dzieło jest „samoistność rezultatu”. Samoistność ta, rozumiana jest na ogół, jako niezależność rezultatu od dalszego działania, a nawet istnienia samego twórcy. Innymi słowy, w momencie ukończenia dzieła ustaje jego „zależność” od twórcy, staje się ono wartością autonomiczną w obrocie.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że w ramach łączącego strony stosunku prawnego zainteresowany świadczył na rzecz odwołującej Spółdzielni usługi. W ramach tego stosunku zainteresowany winien dokonać kontroli systemów zabezpieczeń na wskazanym obiekcie. Do jego obowiązków należało sprawdzanie i korygowanie układu kamer, szczelności opłotowania, sprawdzanie czy drogi ewakuacyjne są przejezdne, czy urządzenia gaśnicze są rozmieszczone prawidłowo, sprawdzenie zabezpieczenia alarmowego, systemu oświetlenia zewnętrznego oraz systemu zabezpieczenia zamków wewnętrznych i systemów sygnalizacji. W ocenie Sądu takie ukształtowanie obowiązków zainteresowanego stanowiło wynik szeregu powtarzalnych czynności faktycznych, które stanowiły istotę działań zainteresowanego, a zmierzały do wykonania powierzonych zadań nazwanych „kontrolą systemów zabezpieczeń”. Sąd nie może zgodzić się z twierdzeniem, że każdorazowe sprawdzenie systemów zabezpieczeń było rezultatem, gdyż po wykonaniu „rezultat” ten nie ma bytu samodzielnego i wartości autonomicznej. W rzeczywistości czynności wykonane przez zainteresowanego na rzecz Spółdzielni to świadczenie usługi polegającej na podjęciu działań zmierzających do sprawdzenia zamontowanych na obiekcie zabezpieczeń. Działania te należy oceniać, pod kątem ich starannego działania, a nie osiągniętego rezultatu. Wskazane powyżej czynności zainteresowanego składają się na efekt starań zainteresowanego (świadczonych usług), a nie na rezultat, jakim miałyby być „kontrolowanie systemów zabezpieczeń”.

W wykonywaniu powierzonych obowiązków zainteresowany nie miał samodzielności, nie mógł on kontrolować systemów w dowolny sposób, a zgodnie z określonymi normami i wytycznymi. Ponadto zainteresowany podlegał

kontroli inspektora nadzoru, który nie kontrolował zainteresowanego po zakończeniu „dzieła”, a w trakcie wykonywania obowiązków.

Z powyższego wynika zatem, że przedmiotem umowy miało być przygotowanie, wytworzenie systemów zabezpieczeń, a ciągła ich kontrola, na którą składały się powtarzające czynności w dłuższym okresie czasu. Zdaniem Sądu w wyniku tych działań nie dochodziło do wytworzenia dzieła, jako konkretnego materialnego rezultatu pracy zainteresowanego, które miałyby odrębny byt.

Niezasadny jest zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 65 § 2 k.c. Forma umowy była z góry narzucona i w tym zakresie nie prowadzono żadnych negocjacji. Trudno zatem w takich okolicznościach uznać, iż obie strony umowy miały swobodną wolę przy zawieraniu umowy o dzieło. W tym kontekście podkreślenia wymaga, że treść umowy nie przesądza o charakterze łączącego strony stosunku prawnego. Powstałe w praktyce obrotu umowy mogą łączyć w sobie wskazane elementy charakterystyczne dla umowy zlecenia i umowy o dzieło, w takim przypadku o tym, jaki jest to stosunek prawny decydują cechy przeważające.

Niezasadne okazały się zarzuty naruszenia prawa materialnego naruszenia art. 353<sup>1</sup> k.c. Na podstawie art. 353<sup>1</sup> k.c. strony mogą ukształtować stosunek zobowiązaniowy według swego uznania byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Zgodnie z zasadą swobody umów wyrażonej treścią art. 353<sup>1</sup> k.c. strony zawierające umowę mogą zawrzeć bądź jedną z tzw. umów nazwanych lub też ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. O kwalifikacji prawnej danego stosunku prawnego decydują jego elementy przedmiotowo istotne. W przypadku stosunków prawnych, w których występują elementy różnych rodzajów zobowiązań istotne znaczenie ma układ interesów stron z uwzględnieniem ich zgodnego zamiaru, celu powołania do życia określonego stosunku prawnego. Na gruncie niniejszej sprawy w istocie łączący strony stosunek prawny należał do kategorii umów o świadczenie usług, a nie rezultatu (umowa o dzieło). Istotą tego stosunku nie było bowiem samo oddanie dzieła we władanie Spółdzielni do swobodnego korzystania, a wykorzystanie zdolności zainteresowanego w starannym wykonaniu powtarzających się czynności. W sytuacji zatem, gdy przeważające cechy stosunku prawnego wskazują na świadczenie usług przez zainteresowanego, a jednocześnie strony zakwalifikowały wiążącą je umowę, jako umowę o dzieło, Sąd uprawniony jest badając naturę tegoż stosunku ustalić, z jaką umową mamy w rzeczywistości do czynienia.

Wobec uznania, że zarzuty apelacji były bezzasadne oraz mając na uwadze powyższe ustalenia faktyczne i rozważania prawne - na podstawie art. 385 k.p.c. - należało orzec o oddaleniu złożonej w niniejszej sprawie apelacji.

O kosztach postępowania orzeczono w pkt. 2 na zasadzie art. 98 oraz § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych [...] (Dz. U. Nr 163 poz. 1347 ze zm.).

/SSA Marek Borkiewicz/ /SSA Hanna Hańczewska-Pawłowska/ /SSA Ewa Cyran/